

16.04.2015 Jerzy Konorski, dr hab. inż., Katedra Teleinformatyki, Wydział Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej, Cooperative Security in Wireless Networks

23.04.2015 Andrei Karatkevich, dr hab. inż., IIE, WEIT, UZ, Petri Nets in Design of Logical Control Algorithms

30.04.2015 Anna Pławiak-Mowna, dr inż., IIE, WEIT, UZ, Urządzenia medyczne i technologia informacyjna w ochronie zdrowia

Seminaria odbywały się w sali konferencyjnej Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych (budynek A-2, sala 412, ul. prof. Z. Szafrana 2) o godzinie 10:45. Seminaaria prowadził prof. dr hab. Roman Gielerak.

Opracowanie
Marek Sauerwain

WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

Dni Języków Obcych na Uniwersytecie Zielonogórskim

W dniach 14 i 15 kwietnia br. w Instytucie Neofilologii i Instytucie Filologii Germańskiej miała miejsce pierwsza edycja Dni Języków Obcych. Organizatorkami wydarzenia były dr Ewa Tichoniuk-Wawrowicz z Zakładu Filologii Romańskiej, dr Małgorzata Karczevska z Katedry Filologii Angielskiej oraz mgr Johanna Hinz z Zakładu Literatury i Kultury Krajów Niemieckiego Obszaru Językowego, którym pomagali pracownicy i studenci obu Instytutów.

W założeniu wydarzenie to miało zintegrować pracowników i studentów kierunków neofilologicznych naszego Uniwersytetu, a także wypromować je wśród uczniów szkół i zaznajomić ich z językową ofertą UZ. Aby osiągnąć te cele, w trakcie Dni została zorganizowana krajowa konferencja naukowa zatytułowana *Język w świecie świat w języku*. W jej trakcie swoje referaty przedstawiło 24 prelegentów, wśród których znaleźli się zarówno pracownicy, jak i studenci czterech Uniwersytetów: Zielonogórskiego, Śląskiego, Łódzkiego i im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tematy wystąpień związane były z szeroko pojętą różnorodnością języków i kultur świata.

Konferencję otworzyli dziekani Wydziału Humanistycznego: dr hab. Sławomir Kufel, prof. UZ oraz dr hab. Jarosław Dudek, prof. UZ. Słowo komentarza wygłosili również prof. dr hab. Andrzej Ksenicz, dyrektor Instytutu Neofilologii oraz prof. dr hab. Cezary Lipiński, zastępca dyrektora Instytutu Filologii Germańskiej. Dr Sonia Szramek-Karcz z Uniwersytetu Śląskiego, kierownik projektu „NNB project”, w prelekcji *Strategie osiągania wielojęzyczności w rodzinach nienatywnie bilingwalnych* przybliżyła zagadnienia związane z wprowadzaniem kolejnych języków nietnicznych w ramach tzw. sztucznej wielojęzyczności. Z kolei Beata Rosiek (UŚ, NNBproject.eu) w swoim referacie omówiła efektywność metody Assimil. O tajnikach pracy tłumacza przysięgłego w wystąpieniu *Tłumacz przysięgły: notariusz czy Google Translator?* opowiedziała Katarzyna Fligier, tłumacz przysięgły języka francuskiego. Mgr Jonathan Chumas (UZ) w prezentacji *Varieties of English around the world* przybliżył różne odmiany języka angielskiego, mgr Emilia Antończak (UZ) zaś pochyliła się nad językiem pirahã, stanowiącym ze względu na swoją specyfikę wyzwanie dla lingwistów. Artur Zaręba (UŁ) zaznajomił z kolei słuchaczy z pojęciami związanymi ze sferą seksualności w tekstach utworów muzyki disco polo i bułgarskiej czatga. Natomiast Beata Mucha (UZ) omówiła kulturowe elementy w nauczaniu języków obcych, a Anna Kwiatkowska (UZ) przedstawiła specyfikę *ponglish*. Klaudia Chalczyńska (UŁ)

zaprezentowała sposoby tłumaczenia imiesłówow przy-słówkowych na język bułgarski na przykładzie tłumaczenia książki Andrzeja Stasiuka *Jadąc do Babadag*; zaś dr Małgorzata Karczevska (UZ) w prelekcji *Miłość to więzy, miłość to wojna: kognitywny obraz miłości w polskiej, angielskiej i włoskiej frazeologii* opisała sposoby mówienia o końcu związku w tych trzech językach. Dr Wolfgang Brylla (UZ) w prezentacji *Die Sprache des Schlagers - język kiczu?* przedstawił fenomen popularnych niemieckich szlagierów z XX i XXI wieku, a Agnieszka Równanek (UZ) przeanalizowała nabywanie i kształtowanie systemu językowego u dzieci. Beata Dąbrowska (UZ) w referacie *Trzewia „Hrabiego Monte Christo”: Umberto Eco o tłumaczeniu Dumasa* pochyliła się nad traduktologiczną refleksją włoskiego semiologa. Natomiast mgr Mateusz Mietlicki i Filip Skibiński (UZ) wnikliwie przedstawili znaczenie i wpływ tłumaczenia Biblii Martina Luthera na język i kulturę niemiecką.

Kolejny dzień DJO rozpoczął się konkursem wiedzy o krajach Europy i Ameryki Północnej dla uczniów liceów i gimnazjów. Nagrody dla uczestników ufundowali: PGNiG Oddział w Zielonej Górze, Wydawnictwo Nowela, Lubuski Teatr w Zielonej Górze, Ośrodek Nauczania Języków Obcych JAGO, a także Parlament Studencki UZ. Zwycięzcą konkursu zostali uczniowie Zespołu Szkół Akademickich w Zielonej Górze, drugie miejsce zajęła drużyna z VII Li-



ceum Ogólnokształcącego, a trzecie - uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego. Wyróżnienia zdobyli uczniowie Gimnazjum w Drzonkowie i Gimnazjum z Zespołu Szkół Katolickich w Zielonej Górze.

Uczniowie uczestniczyli również w wykładach oraz w ludycznych warsztatach języka niemieckiego Deutschwagen prowadzonych przez Justynę Wichłacz, *Niemiecki na wesoło: no jasne, że klar.* W przerwach między zajęciami uczestnicy mogli podziwiać witraże autorstwa **Anny Kwiatkowskiej**, studentki III roku filologii angielskiej, która zorganizowała wystawę pt. *Pejzaż malowany na szkle.*

Część konferencyjną drugiego dnia otworzył **mgr Zbigniew Adaszyński (UZ)** prelekcją *Linia jest kropką, która poszła sobie na spacer. Nie wiesz, że jesteś artystą*, która zaktywizowała i kreatywnie ożywiła liczne audytorium. **Dr Witold Kowalski (UZ)** w prezentacji *Nie tylko Indila: o obecnej popularności języka i kultury francuskiej w kulturze masowej* wykazał zaś, jak żywotne i stale obecne w kulturze jest francuskie dziedzictwo, a **mgr Witold Jacek Kędziora (UZ)** opowiedział o językowych i kulturowych *qui pro quo*, jakich możemy doświadczyć w Europie. **Barbara Curzytek (UAM)** omówiła współczesne latynoamerykańskie odmiany języka hiszpańskiego, natomiast **Karolina Kielin (UZ)**, w wystąpieniu *Języki obce jako narzędzie ułatwiające proces podróżowania* podzieliła się doświadczeniami z własnych podróży. **Agata Ratajczak (UZ)** przedstawiła rozważania dotyczące odzwierciedlenia stosunków społecznych w języku, **Borys Róg (UZ)** wnikliwie omówił charakterystykę stylu prozy Ernesta Hemingwaya, zaś **Agnieszka Wójcik (UZ)** przeanalizowała gatunki literackie w *Opowieściach kanterberyjskich* jako narzędzia do przedstawienia różnych aspektów średniowiecznego społeczeństwa.

Dni Języków Obcych rzeczywiście pozwoliły na integrację filologicznego środowiska akademickiego Zielonej Góry i innych ośrodków, a także nawiązanie kontaktów ze szkołami, których uczniowie mieli okazję sprawdzić swoją wiedzę, wygrać nagrody, ale także wystuć referatów naukowych i poznać realia uniwersyteckie.

W kolejnym roku akademickim planowana jest druga edycja Dni Języków Obcych.

Małgorzata Karczewska
Ewa Tichoniuk-Wawrowicz

Studentki filologii rosyjskiej UZ podbijają Azję Środkową

Swoją przygodę z językiem rosyjskim rozpoczęłam już w gimnazjum. Tam, uczęszczając na dodatkowy wolontariat, poznałam rosyjskie literki i tak zaczęła się moja fascynacja tym językiem. Nigdy nie planowałam studiowania języka rosyjskiego, jednak bardzo się cieszę, że trafiłam właśnie na ten kierunek studiów. Aktualnie jestem na pierwszym roku filologii rosyjskiej studiów drugiego stopnia.

Na początku tego roku dowiedziałam się, że Biuro Karier poszukuje pięciu dziewczyn, które znają język rosyjski. Osoby te oprócz znajomości języka rosyjskiego powinny wykazywać się komunikatywnością, asertywnością i dobrym przystosowaniem do nowych, innych warunków życia. Kiedy po raz pierwszy nasza pani promotor, prof. dr hab. Małgorzata Łuczyk, poinformowała nas o możliwości wyjazdu na staż językowy do Tadżykistanu, w ogóle nie



1



2



4



3



5

- 1 DUSZANBE PLAZA, NAJWYŻSZY BUDYNEK W MIEŚCIE (24 PIĘTRA)
- 2 NA PIERWSZYM PLANIE KAROLINA KRAWCZYK (III FR)
- 3 BARBARA OSTROGA (I FR UM) I AGATA GONCIARZ NA TLE POMNIKA ZAŁOŻYCIELA MIASTA DUSZANBE, ISMONILA SOMONI
- 4 DZIEWCZYZNY NA WYCIECZCE W GÓRACH
- 5 ARG W DUSZANBE

FOT. Z WYDZIAŁU

byłam nim zainteresowana. Jednak po rozmowie z chłopakiem i rodziną stwierdziłam, że szansa zwiedzenia tak dalekiego kraju jest unikalna i jednorazowa, dlatego zdecydowałam się na wyjazd. Po rozmowie z przedstawicielką firmy Schiever z Poznania wiedziałyśmy już mniej więcej, co nas czeka. Zostałyśmy poinformowane, że zamieszkamy z tadżycką rodziną i będziemy obserwować ich nawyki konsumenckie i zwyczaje, a naszym zadaniem będzie sporządzenie raportu, mającego na celu pomoc w realizacji projektu - otwarcia sklepu w Duszanbe (stolicy Tadżykistanu). Nasze badania mają przyczynić się do adekwatnego i kompleksowego zaopatrzenia sklepu w artykuły nie tylko spożywcze, ale także sprzęt gospodarstwa domowego i tekstylia.

Z pięciu zaofiarowanych miejsc skorzystały cztery osoby. Reszta być może zrezygnowała, obawiając się zbyt dużej przepaści kulturowej, bądź martwiąc się o swoje bezpieczeństwo (wojna w sąsiednim Afganistanie). Do Tadżykistanu wyjechały cztery dziewczyny - trzy z Zielonej Góry: ja (Barbara Ostroga, I FR, II st.), Karolina Krawczyk (II FR, I st.) oraz absolwentka naszej uczelni - Agata Gonciarz, która także ukończyła filologię rosyjską. Czwartą osobą była Aleksandra Rybicka, studentka filologii rosyjsko-angielskiej z Poznania. Staż odbywał się w dniach 19.02-23.03.2015 r.

Przed przybyciem do stolicy Tadżykistanu nie wiedziałyśmy, że miasto jest położone w dolinie, a z każdej strony otoczone pięknymi górami. Tadżykistan jest krajem leżącym w Azji Środkowej ze stolicą w Duszanbe, w którym właśnie odbyłyśmy nasz staż. Tadżykistan nie ma dostępu do morza. Niemal całą jego powierzchnię zajmują góry. Ponad

połowa terytorium leży powyżej 3000 m n.p.m. Centralną część kraju zajmują Góry Ałajskie z głównymi pasmami Gór Turkiestańskich, Gór Zafarszańskich, Gór Hisarskich i Gór Ałajskich. Na południowym wschodzie rozciągają się góry Pamir. Dzięki naszemu opiekunowi dwa razy udało nam się w owe góry wybrać.

Tadżykistan to kraj islamski: 96,7 proc. ludności stanowią islamiści, pozostałe 3,3 proc. to wyznawcy prawostawia oraz ateści, katolików tam nie ma. Nigdy wcześniej nie miałyśmy tak bezpośredniego kontaktu z wyznawcami zupełnie innej religii. Przyznam szczerze, że z początku obawiałam się tego, że będę przeszkadzać rodzinie podczas odprawiania przez nich modłów, jednak okazało się, że każda z nas trafiła do niepraktykującej rodziny. Wiemy jednak, że niektórzy bardzo bezwzględnie przestrzegają wszelkich reguł, pięć razy dziennie udają się do meczetu, gdzie kobiety mają wstęp wzbroniony, aby modlić się w gronie innych muzułmanów. Każdy wierny jest zobowiązany do odprawiania modlitw w zgromadzeniu. Tradycja mówi, iż modlitwa ofiarowana w zgromadzeniu jest warta dwadzieścia siedem razy więcej niż składana indywidualnie. Raz w roku każdy muzułmanin uczestniczy w święcie Ramadan - które zobowiązuje do pokuty od świtu do nocy. 21-letnia dziewczyna, z którą mieszkałam, opowiadała, że dwa razy udało jej się wytrzymać w tej wstrzeźliwości od pokarmów i wszelkich napojów. Islamiści zwykli też mówić, że Bóg, w którego my wierzymy, jest też ich Bogiem, tyle że my nazywamy go inaczej.

Tadżykistan jest jednym z najbiedniejszych krajów WNP (Wspólnota Niepodległych Państw, zrzeszająca byłe republiki Związku Radzieckiego), rozwinięty jest jedynie przemysł włókienniczy i spożywczy.

Warte odwiedzenia w Duszanbe jest nowoczesne Muzeum Narodowe. Jest ono naprawdę imponujące. W ogromnym, trzykondygnacyjnym budynku pokazano historię kraju od starożytności po dzień dzisiejszy. Oprócz tego w Tadżykistanie można zwiedzić zoo, ogród botaniczny oraz spróbować np. kuchni gruzińskiej bądź ukraińskiej w jednej z licznych restauracji w centrum miasta. Tadżykistan graniczy z czterema państwami: na północy z Kirgistanem, na wschodzie z Uzbekistanem, na południu z Afganistanem, a na wschodzie z Chinami.

Wizja mieszkania u obcej rodziny początkowo wydawała nam się szalona, ale powiadomiono nas, że wszystkie rodziny, biorące udział w projekcie są rodzinami zaprzyjaźnionymi z firmą Schiever i jej współpracownikami - niektórzy byli nawet członkami zespołu firmy. Nasz staż trwał miesiąc, a wrażenia były niezapomniane. Tadżycka ludność jest narodem bardzo życzliwym i gościnnym. Nie przypuszczaliśmy, że tak szybko zasymilujemy się w nowym miejscu, a rodzina potraktuje każdą ze stażystek jak członka swojej rodziny.

Każda z nas trafiła do jednej z czterech wybranych rodzin. Rodziny wybrał pan Tomasz Rudnicki, autor projektu i nasz opiekun w Tadżykistanie. Karolina, jako jedyna trafiła do rodziny rosyjskiej, reszta z nas znalazła się w rodzinach tadżyckich, jednak nie miałyśmy żadnych problemów z komunikacją, gdyż wszyscy członkowie rodzin bardzo dobrze znali język rosyjski. Już pierwszego dnia nasz opiekun zabrał nas na przejażdżkę po centrum miasta i opowiedział trochę o tamtejszej kulturze. Z jego opowieści dowiedzieliśmy się na przykład, że dla tadżyckiej ludności czas i prawo są pojęciami względny. W Duszanbe nikt się nie

spieszy, ludzie nie myślą o przyszłości, żyją chwilą i dniem dzisiejszym. Potwierdzeniem tej tezy były dla nas zakupy w osiedlowym sklepiku, kiedy to sprzedawca kazał czekać na siebie godzinę. Mimo że teoretycznie czas otwarcia sklepu upłynął, sprzedawca pojawił się trzydzieści minut później, a przez następne trzydzieści minut pił kawę, beztrudnie gawędząc przy tym ze znajomym. Zostałyśmy zmuszone poszukać innego sklepu. Podobnych historii było wiele.

Nasza wycieczka do Tadżykistanu, która dostarczyła nam niezapomnianych wrażeń, odbyłaby się, gdybyśmy nie były studentkami *filologii rosyjskiej* UZ. Wyjazd był owocny i bardzo dla nas korzystny, zyskałyśmy bowiem doświadczenie zawodowe w zakresie badania rynku, nawiązałyśmy nowe kontakty, zyskałyśmy „drugą rodzinę”. A także rozwinęłyśmy się pod względem interpersonalnym. Tym samym wyjazd umożliwił nam praktyczne wykorzystanie języka rosyjskiego, co dla nas, studentek *filologii rosyjskiej*, było niezwykle cenne.

Barbara Ostroga
Karolina Krawczyk

„Gott ist tot”

Wykład dr. Tomasza Turowskiego pt. *Nihilistyczna destrukcja wartości. Konsekwencje śmierci Boga* rozpoczął



DR. T. TUROWSKI (20.04.2015) FOT. D. NOWAK Z WYDZIAŁU

20 kwietnia 2015 r. pierwszą edycję Zielonogórskiego Festiwalu Filozofii. O zainteresowaniu wykładaną tematyką świadczyła wypełniona słuchaczami aula H w Collegium Neophilologicum w Kampusie B oraz podjęta po prelekcji dyskusja.

Pojęcie „Bóg” u Fryderyka Nietzschego zawiera w sobie wszystkie dotychczasowe ludzkie wierzenia i idee. W dziele z roku 1882 pt. *Wiedza radosna* autor włożył w usta człowieka oszalałego oświadczenie: „Gott ist tot” („Bóg umarł”), stwierdzenie uzasadnił pytaniem: *Czemże są jeszcze te kościoły, jeśli nie są grobowcami i pomnikami Boga?* Sens całej wypowiedzi człowieka oszalałego jest interpretowany przez chrześcijan jako opis ich zmarłego i zmartwychwstałego Boga. Nietzsche pozostawił swoim czytelnikom nihilizm i martwego Boga, wskazując jednocześnie drogi przewyciężenia tego stanu. Kiedy moralność chrześcijańska umarła razem z Bogiem, dało to ludziom szansę na sformułowanie nowych wartości. Ważne jest, aby w powstałej pustce nie przyjmować postawy zniechęcenia

i rezygnacji, ale stworzyć sobie nowy świat, tworząc swoje wartości niezależne od religii i ideologii.

Nihilizm Nietzschego jest optymistyczny ponieważ daje człowiekowi wolność, którą może zapełniać indywidualnymi wartościami. „Wola mocy” ma stanowić nową wartość. Ludzie, którzy będą tworzyć swoje życie od nowa, będą reprezentować nowe stadium egzystencji - nadczłowieka. „Śmierć Boga” jest motywacją dla ostatniego (nieukończzonego) filozoficznego projektu Nietzschego, „przewartościowania wszelkich wartości”. Nietzsche głosił nieistnienie faktów. Istnieją tylko interpretacje, dlatego świat doczesny jest pozbawiony wartości. Ludzie nie żyją tak jak głośzą, dlatego konieczne jest przewartościowanie wartości. Wychodzi na to, że wszelkie wartości metafizyczne wynikające z Boga upadły wtedy, kiedy on stał się martwy.

Wartości stanowią wiodące perspektywy, którymi kierują się ludzie, i które określają ich działanie i myślenie. U Nietzschego nihilizm oznacza, że najwyższe wartości straciły wartość. W *Woli mocy* Nietzsche wyróżnił dwa rodzaje nihilizmu: nihilizm bierny (znużony) i nihilizm czynny (burzycielski). Nihilizm bierny cechuje stan współczesnego ducha europejskiego, w którym panuje przekonanie o braku sensu istnienia, o upadku dotychczasowych wartości i dewaluacji godności człowieka. Nihilizm czynny wyraża wzrost wolności ducha, jego potęgę i mocy, każdą wykładnię rzeczywistości postrzega jako tylko jedną z wielu możliwych opowieści o świecie. To co dla nihilisty biernego jest powodem

zwątpienia, to dla nihilisty aktywnego jest wiedzą radosną. Nietzsche deklaruje swoją gotowość do wiary w Boga, pod jednym warunkiem, że będzie to Bóg, który potrafi tańczyć.

Po wykładzie padły m.in. takie pytania (stanowiące jednocześnie kanwę do dyskusji): Jak Nietzsche postrzegalby państwo Hitlera, i to, że ten wykorzystał jego filozofię? Kim jest, czy też kim ma być nietzscheański Nadczłowiek? Co będzie jeśli spotka się dwóch Nadludzi? Czy filozofia Nietzschego może nam pomóc w nadchodzących wyborach prezydenckich? Czy Nietzsche, zauważył, że poszukiwania sensu w filozofii jest założeniem istnienia sensu? Czy możemy oddzielić taniec od tańczącego? Czy Nietzsche był konserwatystą czy rewolucjonistą swoich czasów?

Jeden z dyskutantów przywołał rozmowę z przeszłości, w której został zapytany o to, „jak sobie daje radę z wiecznością i nieskończonością?” Odpowiedział, że „radzi sobie tak samo, jak krewetka w akwarium w Nowym Jorku daje sobie radę z pożarami w buszu australijskim. Albowiem w takim samym stopniu jego to dotyczy”.

Pod koniec spotkania dr Tomasz Turowski, stwierdził, że zależnie do nastroju, wciąż inaczej odczytuje teksty Nietzschego. I chociaż jest to denerwujące, uważa, że „tylko, to co drażni może się podobać”. Fryderyk Nietzsche to jest ktoś, kto trafia dokładnie w jego ból i jego tży. I to jest u Nietzschego doskonałe.

Danuta Nowak

WYDZIAŁ MATEMATYKI, INFORMATYKI I EKONOMETRII

27 marca 2015 r. studenci i pracownicy Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii UZ zaprezentowali uczniom szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych praktyczne spojrzenie na matematykę. W imprezie promującej studia na Wydziale Matematyki, Informatyki i Ekonometrii wzięło udział ok. 300 uczniów.

Cały program został podzielony na dwie części. Prezentacje, podczas których wskazano na zastosowania matematyki oraz warsztaty, gdzie uczniowie sami mogli praktycznie stosować matematykę.

PREZENTACJE:

- ___ **Polski produkt przyszłości** (dr inż. Janusz Jabłoński)
- ___ **Jak powstaje chaos** (dr Tomasz Małolepszy)
- ___ **Złota proporcja - matematyczny język piękna** (dr Dorota Głazowska)
- ___ **Dlaczego matematyka?** (dr hab. Zbigniew Świtalski, prof. UZ)
- ___ **Gra w kropki i kreski** (dr Sebastian Czerwiński)
- ___ **Współpraca WMiE z firmami i uczelniami**

WARSZTATY:

- ___ **Praktyczny warsztat analityka** (dr Jacek Bojarski, dr Maciej Niedziela)
- ___ **Matematyczna natura ekonomii** (dr Aleksandra Arkit, mgr Grzegorz Arkit)

___ **Bazy danych w trzech prostych krokach** (dr Florian Fabiś, dr Anna Fiedorowicz, dr Katarzyna Jesse-Józefczyk)

___ **Rola matematyki w ekonomii eksperymentalnej** (dr Krystyna Biątek, dr Joachim Syga, dr Ewa Synówka-Bejenka)

___ **Refleks matematyka** (dr Radostawa Kranz, dr Aleksandra Rzepka)

___ **O warsztatach Rola matematyki w ekonomii eksperymentalnej:**



Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii gościł uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych wraz ze swoimi nauczycielami. Podczas tego spotkania chcieliśmy pokazać młodym ludziom matematykę z trochę innej, ciekawszej strony. Naszym celem było zobrazowanie znaczenia tej dziedziny nauki w życiu codziennym, a także zachęcenie uczniów do studiowania na naszym Wydziale.

W działania te zaangażowało się Studenckie Koło Naukowe Laboratorium Matematyczne „Paradoks”, które przygotowało warsztaty pod nazwą *Rola matematyki w ekonomii eksperymentalnej*.